



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (48.)
w dniu 3 stycznia 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (druk senacki nr 273, druki sejmowe nr 906, 949 i 949A).

(Początek posiedzenia o godzinie 10 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Otwieram czterdzieste ósme już posiedzenie komisji rolnictwa. Jest ono pierwsze w tym roku, w związku z czym życzę państwu wszystkiego dobrego, żeby ten rok był dobry dla naszej pracy oraz dla każdego z nas indywidualnie. Z tą nadzieją rozpoczynamy posiedzenie naszej komisji.

Witam na dzisiejszym posiedzeniu pana ministra Kazimierza Plocke z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, witam również pana Wojciecha Zbrożka, wiceprezesa Agencji Nieruchomości Rolnych, witam pozostałych przedstawicieli ministerstwa rolnictwa. Jest tu pani dyrektor Barbara Pachucka, którą również witam. Witam organizacje, związki zawodowe, osoby, które zechciały przyjąć nasze zaproszenie, witam państwa senatorów, nasze Biuro Legislacyjne i sekretariat.

Mamy dzisiaj w porządku obrad jeden punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, druk senacki nr 273, druki sejmowe nr 906, 949, 949A.

Panie Ministrze, proszę o wprowadzenie do ustawy. Co prawda jest ona krótka, ale myślę, że temat jest dość ciekawy.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo!

Chciałbym przedstawić Wysokiej Komisji ustawę o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Jest to projekt poselski, który zyskał aprobatę rządu. Generalnie w ustawie tej chcemy rozszerzyć katalog zadań własnych gminy w zakresie zakładania cmentarzy komunalnych bądź ich poszerzania, jeżeli na określonych nieruchomościach jest już położony cmentarz. Praktycznie jest to realizowanie wniosków składanych przez samorządy, które także chciałyby tę kwestię uporządkować.

Agencja uzyska takie uprawnienia po przyjęciu ustawy przez Wysoką Izbę i podpisaniu jej przez prezydenta i wówczas będzie można przekazać nieruchomości rolne na wskazane cele jednostkom samorządu terytorialnego.

Warunkiem ograniczającym jest zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, a więc alternatywnie będzie można skorzystać z możliwości przekazania nieruchomości rolnych.

Z wyliczeń szacunkowych wynika, że w skali kraju może to dotyczyć kilkunastu, a może nawet kilkudziesięciu tysięcy hektarów. Chcę też zwrócić uwagę, że mówiąc o cmentarzach, mówimy także...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tysięcy.

...o infrastrukturze okołocmentarnej, a więc mówimy też o parkingach, które są niezbędne, żeby można było zorganizować cmentarz na poziomie pozwalającym na jego obsługę. Wiemy, jak wyglądają uroczystości na cmentarzach 1 listopada. Uczestniczy w nich bardzo wiele osób i jeśli nie ma parkingów, powstają duże problemy.

Chcemy wyjść naprzeciw oczekiwaniom samorządów, które są zainteresowane tymi nowymi kompetencjami. Z punktu widzenia społecznego i z punktu widzenia racjonalności gospodarowania zasobami rolnymi Skarbu Państwa tego typu rozstrzygnięcia są ze wszech miar pozytywne, dlatego jeszcze raz podkreślam, że rząd udziela poparcia tej ustawie.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu ministrowi.
Proszę o zabranie głosu Biuro Legislacyjne.
Proszę, Panie Mecenasie.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Szanowna Komisjo, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie ma uwag do ustawy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Biuro nie ma uwag, a rząd popiera ustawę.
Teraz otwieram dyskusję.
Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?
Proszę, najpierw pan senator Grzyb, a potem pan senator Jackowski.

Senator Andrzej Grzyb:

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Ministrze! Panie i Panowie!

Myślę, że ta ustawa jest bardzo dobra i niewątpliwie należy ją przyjąć. Mam jednak pytanie do pana ministra. Tu w opinii – ale pojawiło się to także w wypowiedzi pana ministra – jest fragment, który mówi, że jednocześnie możliwe jest przekazywanie gruntu na realizację szeregu innych zadań własnych gmin. Ja panu ministrowi dwa lata temu i chyba rok temu mówiłem o wnioskach gmin, które były składane między innymi do ministerstwa, w sprawie niewielkich obszarów gruntów będących we władaniu agencji rolnej Skarbu Państwa. Mogłyby one być zagospodarowane przez gminy – albo wręcz powinny być zagospodarowane przez gminy, ponieważ często na tych niewielkich obszarach w ogóle nie jest możliwe prowadzenie gospodarki rolnej – i służyć na przykład budowaniu krajobrazu gminy czy różnym innym celom w gminie.

Czy ta ustawa przewiduje tak szerokie spojrzenie na te niewielkie obszary, które są we władaniu agencji rolnej, a które mogłyby być porządnie zagospodarowane przez gminę?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Teraz zabierze głos pan senator Jackowski, a za chwilę pan minister odpowie.

Senator Jan Maria Jackowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja też mam pytanie do pana ministra. Otóż rozumiem, że intencją ustawy jest umożliwienie przekazania w sposób nieodpłatny określonych działek gruntu na rzecz budowania cmentarzy – nie na rzecz poszerzenia istniejących cmentarzy, tylko budowania cmentarzy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W opinii jest napisane: z przeznaczeniem na cmentarze.

(Głos z sali: Na cmentarze.)

Ale czy na cmentarze nowo zakładane, czy na cmentarze już istniejące, które należy poszerzyć?

(Głos z sali: Na jedno i drugie.)

Aha, na jedno i drugie?

Mnie teraz chodzi o to, w jaki sposób jest chroniony interes właściciela ziemi rolnej w sąsiedztwie gruntu należącego do agencji, który zostanie przekazany na zbudowanie cmentarza lub na poszerzenie granic cmentarza. Prawo własności właściciela tej ziemi ulega ograniczeniu, ponieważ już nie może on pobudować na przykład naniecień, jeżeli chce zrobić siedlisko. To jest problem, który moim zdaniem wymaga wyjaśnienia.

Ustawa jest jak najbardziej słuszna, intencjonalnie jestem oczywiście za, ale ponieważ znam w gminach – i to niedaleko szukając, bo również na terenie miasta stołecznego Warszawy – takie wypadki, że poszerzenie cmentarza wywołało olbrzymie napięcia, gdyż grupa właścicieli nieruchomości poniosła wymierne straty ekonomiczne. Cel jest jak najbardziej szlachetny, ale trzeba też myśleć

o sąsiedztwie. Jak wiadomo, wynika to z przepisów prawa. Są pewne tereny – sanitarne czy jak się one nazywają, po prostu tereny ochronne – które ograniczają możliwość posadowienia budynku na przykład w stosunku do granicy cmentarza. Czy ta sprawa była badana przez rząd lub przez wnioskodawców? Jaka może być skala tego zjawiska i w jaki sposób należy rozstrzygać tutaj spory? Oczywiście na drodze cywilnoprawnej, ale są to dość skomplikowane postępowania. W jaki więc sposób można tu chronić interes właściciela? Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi.

Pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Od czasu naszego wejścia do Unii Europejskiej utraciliśmy mniej więcej dwa województwa ziemi rolnej. Czy jest jakiś program, który powie, do kiedy i w jakim tempie będziemy ją tracić? Bo jeżeli będzie się to działo w tym tempie, to za niewiele lat zagospodarujemy na cele inne niż rolne ostatni kawałek użytków rolnych. Czy są plany, które przewidują, że ustabilizuje się to na poziomie – nie wiem – 10 milionów ha czy 5 milionów ha ziemi rolnej i dalej już będziemy ją chronić, czy też takich planów w ministerstwie nie ma? Sprawdziłem, jak wygląda to w innych krajach, i chciałbym zauważyć, że chociażby Niemcom nie ubyło nawet 100 tysięcy ha. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Skoro nie ma więcej chętnych, udzielię głosu sobie.

Panie Ministrze, my już dyskutowaliśmy kompleksowo na temat tej ustawy. Pamiętam dyskusję, w której zwracaliśmy uwagę – pan senator Grzyb ją zgłosił – czy jeśli chodzi o samorząd, są określone inne cele, niewymieniane enumeratywnie. Pamiętajmy, że przedtem była taka możliwość, ale zostało to zmienione i w tej chwili będziemy częstkowo za każdym razem gasić pożary i nowelizować ustawę, bo znowu przyjdzie komuś na myśl, że trzeba wpisać następną rzecz, bo nie jest enumeratywnie wymieniona. Dlaczego nie zamieścić tu ogólnego zapisu, który mówi, że samorzady zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego mają inne cele, które chcą realizować zgodnie z tym planem, a nie wymyślać sobie coś dla siebie samego?

Jeśli chodzi o Skarb Państwa i samorząd, to przepraszam, ale dla mnie to jest to samo państwo. To nie jest jakaś własność prywatna i sytuacja, że ktoś się tu wzbogaci. Samorząd jest częścią państwa. Jak można tu ograniczać zapisy samorządom? Czy uważamy, że ściąganie finansów do budżetu państwa jest jedynym czy głównym celem działania Agencji Nieruchomości Rolnych? Pamiętajmy, że nie tak dawno zmienialiśmy ustawę – już ze dwa lata będzie, jak była zmieniona – i co kwartał wprowadzamy do budżetu państwa pieniądze, realizujemy plany finansowe, a nie wykonujemy głównych

celów, które powinna wykonywać agencja. Ważne są tylko finanse, samorządy zaś – widać wyraźnie – nie, a przecież to jest część państwa. Kieruję więc do pana ministra pytanie: czy nie można by dodać na końcu, poza kwestiami, które są wymienione, zapisu „i inne cele”.

Następnym problemem jest protest rolników, który trwa do dzisiaj. Rolnicy protestują, bo chcą nabywać ziemię z agencji, a nie mogą jej nabywać ze względu na to, że, jak sygnalizują, są wobec nich stosowane utrudnienia w obrocie ziemią, a dla tych, którzy działają jako tak zwane słupy, nie ma problemu z jej nabyciem. Zwracaliśmy wielokrotnie uwagę na to, że jeżeli rolnik nabywa ziemię, ma obustronne rygory, a tak zwane słupy w ogóle nie są kontrolowane przez urzędy państwowe. Do czego więc są stosowne służby?

Choćby we wczorajszym wywiadzie rolnik mówił wyraźnie, że jest bardzo ściśle kontrolowany, skąd wziął pieniądze itd., itd., a „słupów” w ogóle się nie kontroluje. Mając 1,5 ha, kupują po kilkadziesiąt albo nawet kilkaset hektarów, płacą po kilka milionów złotych i nie są w ogóle kontrolowane. Rolnika, który powiększa gospodarstwo, ściśle się kontroluje, a pozostałych nie. Jak działa w Polsce prawo? To pytanie jest skierowane szczególnie do pana prezesa. Chodzi o to, żeby nie rozwiązywać tego problemu tylko pójściem do rolników, którzy protestują już prawie miesiąc, 5 stycznia będzie miesiąc. Rozmowy z ministerstwem rolnictwa trwają i mają trwać dalej, ale cały czas sprawy te są w powijakach, cały czas są to sprawy nierozwiązywalne. Czy nie można wprowadzić szybkiej zmiany ustawy, która by rozwiązała problemy tych rolników, skoro dzisiaj mamy przykład, że można zrobić to w bardzo szybkim trybie, zmieniając ustawę, która załatwia problem? Może by znaleźć jakieś rozwiązania w trybie pilnym i rozwiązać problemy protestujących już prawie miesiąc rolników, którzy mówią, że chcą funkcjonować w tych gospodarstwach, chcą je powiększać. Trzeba by znaleźć takie rozwiązanie, żeby udostępnić im tę ziemię i nawet ją zabezpieczyć – tak jak to jest w systemach innych krajów, choćby nawet w systemie francuskim – żeby rolnicy mieli tu pierwszeństwo, czyli uspołecznili proces sprzedaży i przekazywania ziemi gospodarstwu rodzinnym. Czy pan minister i pan prezes widzą tu rozwiązanie? Czy my jako parlamentarzyści w Sejmie i Senacie moglibyśmy się zająć tym tematem jak najszybciej? Jeśli będzie trzeba, to Senat może podjąć taką inicjatywę, oczekujemy jednak od rządu, żeby wyszedł naprzeciw i wskazał rozwiązania, których oczekują od niego protestujący już prawie miesiąc rolnicy.

Proszę pana ministra oraz pana prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych o udzielenie, jeśli można, odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Odnosząc się do pytań, które postawili panowie senatorowie, chcę zwrócić uwagę, że Agencja Nieruchomości Rolnych jest powołana po to, żeby rozdysponować ziemię, która została przekazana do zasobu po zlikwidowanych państwowych gospodarstwach rolnych. To jest podstawowy cel i tego celu nikt do tej pory nie zmienił. Mówimy o ziemi

rolnej. W wykazie zadań własnych samorządów gminnych są opisane zadania, które samorząd może realizować. Są one wymienione w ustawie, która była nowelizowana w roku 2011, i zawsze zależą od tego, czy nieruchomości, która ma być przekazana na rzecz samorządu, jest opisana w planie zagospodarowania przestrzennego bądź w studium. To jest warunek sine qua non, który samorząd musi spełnić. My nie możemy przekazywać samorządom ziemi rolnej. Ziemia rolna podlega obrotowi i jest sprzedawana w ramach przetargów nieograniczonych bądź ograniczonych – takie są dzisiaj fakty.

Jeśli chodzi o wątpliwości dotyczące tego, czy można inne grunty przekazać na inne cele, które nie są wymienione w ustawie, to nie można. Te przepisy wynikają ze ściśle określonych... Chcę zwrócić uwagę na to, że to jest projekt poselski, nie rządowy, ale my jako rząd oczywiście zgadzamy się z tymi zapisami, z tym nowym zadaniem. Zwracam też uwagę, że mówimy o zakładaniu cmentarzy, o poszerzaniu cmentarzy i o przekazywaniu nieruchomości, na których już są cmentarze, na przykład ewangelickie czy też innych wyznań. Takie nieruchomości są również na terenach, którymi dysponuje agencja, i te miejsca również będą przekazywane na rzecz samorządów. To oznacza, że chcemy zrealizować zasadę, iż umarłych trzeba godnie pochować. Ustawa o cmentarzach precyzuje, w jaki sposób ma to być zorganizowane, a więc muszą być odpowiednie badania gruntu itd., ale, jak mówię, to wynika z innej ustawy, z ustawy o cmentarzach.

Jeśli chodzi o drugą kwestię, o której mówił pan senator Jackowski, to zanim taki grunt będzie przekazany na rzecz samorządu, musi być przeprowadzone postępowanie związane z planem zagospodarowania przestrzennego. Jaka będzie ostateczna decyzja samorządu co do tego, gdzie cmentarz będzie zlokalizowany – wiemy, że najczęściej cmentarze są poza terenami zabudowanymi, na których znajdują się domy mieszkalne... No, wynika to także z regulacji prawnych, o których przed chwilą wspominałem. Nie widzimy tutaj zagrożenia, jeśli chodzi o spadek cen nieruchomości czy zmniejszenie wartości gruntów, ponieważ z tym problemem – jestem o tym głęboko przekonany – samorząd sobie świetnie poradzi.

I sprawa, o którą pyta pan senator, a która dotyczy wyłączenia z produkcji rolnej gruntów rolnych. Otóż informuję, że zgodnie z obowiązującą ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych z mocy prawa uległy odrolnieniu wszystkie grunty od klasy I do klasy VI na terenie miast, a na obszarach wiejskich grunty klasy I, II i III podlegają regulacjom prawnym związanym z ochroną gruntów rolnych i leśnych. Klasa IV, V i VI jest też, z mocy prawa, odrolniona. Poza decyzjami, które podejmuje samorząd, są także podejmowane przez ministerstwo decyzje w zakresie wyłączenia gruntów rolniczych z produkcji rolnej. Dzisiaj mamy nowelizację ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, doprecyzowującą określone działania, które chcemy podjąć w tym względzie. Nie ukrywam, że grunty klasy I, II i III są naturalnym rezerwuarem, jeżeli chodzi o produkcję żywności. Są one pod szczególną ochroną i procedury obowiązujące w tym względzie w Departamencie Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi są przestrzegane. Tyle możemy dzisiaj powiedzieć na temat tych

spraw. Jutro odbędzie się kolejne posiedzenie podkomisji w zakresie nowelizacji ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, która w nieodległej przyszłości będzie przedmiotem prac legislacyjnych także Wysokiej Izby.

Co do spraw związanych z obrotem ziemią jeszcze raz chcę wyjaśnić pewne kwestie związane z dziś obowiązującymi przepisami. Od czerwca ubiegłego roku istnieje możliwość organizowania przetargów ograniczonych, w których mogą wziąć udział tylko rolnicy, którzy jednocześnie spełniają trzy warunki: po pierwsze, mają wykształcenie rolnicze, po drugie, osobiście prowadzą działalność rolniczą i po trzecie, mają potwierdzony przez urząd gminy status osoby zamieszkałej przez pięć lat na terenie miejscowości czy na terenie gminy. Minister rolnictwa rozszerzył tę możliwość również na powiatowe izby rolnicze w celu zwiększenia procesu uspołecznienia, jeżeli chodzi o sprzedaż ziemi w ograniczonych przetargach.

Przyznaję, że nie do końca rozumiem to, co słyszymy o tak zwanych słupach. Czy to dotyczy działań, które były podejmowane w latach dziewięćdziesiątych, na początku roku 2000 czy 2005? Ja się odnoszę do ostatniego okresu, kiedy mówimy o ograniczonych przetargach, i chciałbym mieć pewność, o jakim okresie mówimy.

Nowelizacja ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa w tym względzie została przeprowadzona. Była dyskusja, dużo emocji, sami dobrze wiemy, jaka była atmosfera, kiedy tę ustawę przygotowaliśmy i procedowaliśmy nad nią. Byli przeciwnicy i zwolennicy i ostatecznie ustawa została przyjęta w kształcie, który ogranicza dostęp osób nieuprawnionych do udziału w przetargach ograniczonych.

Drugi rodzaj obrotu ziemią to jej sprzedaż na podstawie umów zawartych z dzierżawcami w trybie bezprzetargowym. Taki tryb też jest przewidziany.

A jeżeli mówimy o proteście rolników w Szczecinie, to chcę zwrócić uwagę, że sytuacja jest monitorowana. Minister Kalemba zaangażował się w te rozmowy. Podczas ostatniego spotkania z przedstawicielami Międzyzakładowego Komitetu Protestacyjnego Rolników Województwa Zachodniopomorskiego, które odbyło się 28 grudnia ubiegłego roku, został opublikowany komunikat. Jest w nim sformułowanych sześć postulatów, z tym że na pierwszym miejscu jest postulat związany z kwestiami personalnymi, polegający na tym, że komitet protestacyjny uważa, iż współpraca środowiska rolniczego z obecną dyrekcją oddziału terenowego Agencji Nieruchomości Rolnych nie jest i nie będzie w dalszej perspektywie możliwa. Później są oczywiście wymienione kwestie dotyczące uspołecznienia procesu sprzedaży ziemi w przetargach ograniczonych. Dziś odbywa się kolejne spotkanie przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, naszych ekspertów, z przedstawicielami komitetu w celu wypracowania ostatecznych uregulowań prawnych, które zostały zaproponowane 28 grudnia. W zależności od tego, jaka będzie ostateczna wersja komunikatu, rozważymy je bardzo poważnie i jeśli będą konieczne zmiany w ustawie, to oczywiście takie zmiany dla całego kraju, a nie tylko dla jednego województwa, zostaną przeanalizowane i pewnie przyjęte.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zostaną podjęte prace legislacyjne.

Uważamy, że sprawa wymaga wyjaśnienia i jest przedmiotem uczciwych analiz. Mam nadzieję, że w tym kontekście dojdziemy do ostatecznych porozumień.

Chcę też zwrócić uwagę, że agencja jest instytucją, która realizuje zadania państwa, a więc wszystkie działania muszą być zgodne z dotychczasowymi zasadami i zgodne z prawem.

Na zakończenie chciałbym poinformować, że do końca stycznia minister przeprowadzi kontrolę w oddziale terenowym w Szczecinie, zgodnie z ustaleniami przyjętymi w rozmowach z komitetem, i zostaną podjęte w tym względzie kolejne kroki, które będą się odnosiły do całej działalności oddziału terenowego.

To tyle z mojej strony na temat kwestii, o które pytali panowie senatorowie. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Czy pan prezes Agencji Nieruchomości Rolnych chciałby jeszcze coś dodać?

(Wiceprezes Agencji Nieruchomości Rolnych Wojciech Zbrożek: Nie, myślę, że pan minister wyczerpująco przedstawił tę sprawę.)

Dziękuję.

Panie Ministrze, ja chciałbym jeszcze odnieść się do tego, co powiedział pan minister, odpowiadając na pytania. Ja rozumiem, że ministerstwo musi się poruszać zgodnie z obowiązującym prawem, ale my jako parlament mamy możliwość prawo zmieniać. Moje pytanie dotyczyło tego, czy rząd widzi możliwość zmian, żeby to poszerzać, a nie tego, co obowiązuje w prawie. Ja rozumiem, że polityka tego rządu jest jednoznacznie określana właśnie prawodawstwem, które cały czas zmieniamy. Skoro jednak są protesty, jest niezadowolenie samorządów i innych środowisk, to powstaje pytanie, czy można poszerzyć ten katalog. No przecież nie może być sprzeczności pomiędzy zarządzaniem na poziomie samorządu i zarządzaniem na poziomie państwa. Stawiany przeze mnie postulat dotyczył tego, czy można to rozszerzyć i dodać inne cele, które są w planie zagospodarowania przestrzennego. Czy ministerstwo widzi taką możliwość? My wiemy, że zgodnie z obecnym prawem nie można tego zrobić, ale chcemy to prawo zmienić i pytamy, jakie jest stanowisko rządu. Czy jeśli wpiszemy taką poprawkę, to rząd ją zaakceptuje, czy nie? Bo jeśli jej nie zaakceptuje, to nie będę jej dzisiaj zgłaszał, nie będę się tu denerwował, bo wiem, że na skutek decyzji większości członków komisji niestety nie zostanie ona przyjęta.

Powiedział pan minister, że podstawowym zadaniem Agencji Nieruchomości Rolnych jest rozdysponowanie ziemi, ale bardzo ważną rzeczą jest zadbanie o jej upełnorolnienie i przekazywanie jej gospodarstwom rodzinnym. My oczekujemy tego, że polityka państwa zgodnie z zapisami UKUR będzie zmierzała w kierunku przekazywania ziemi rolnikom indywidualnym, gospodarstwom rodzinnym, i że będzie dawała większości z nich szansę na nabycie ziemi. Chodzi tu o taką zmianę rozwiązań prawnych w ustawie, aby dawałyby one rolnikom prowadzącym gospodarstwa rodzinne większe możliwości zakupu ziemi, a nie blokowały im te możliwości. Bo dzisiaj stosowane są różne praktyki w celu obchodzenia prawa – przynajmniej ja tak to nazy-

wam... Pan minister wymienił tu wszystkie warunki, które rolnik musi spełnić, żeby mógł przystąpić do przetargu ograniczonego. Ale to rozwiązanie nie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom rolników. Bo to, że ktoś przyniesie z urzędu gminy zaświadczenie o zamieszkanui i o prowadzeniu działalności rolniczej itd., itd... To wszystko będzie legalne, ale za dwa dni ten ktoś tę samą, nabytą w przetargu ziemię przekazuje aportem jakiejś spółce i przychodzi na drugi przetarg, i znowu pokazuje, że ma 1,5 ha ziemi, i znowu nie ma ziemi więcej niż 300 ha. Za każdym razem te procedury się powtarzają. Ja mam więc pytanie do rządu: dlaczego państwo nie reaguje na te problemy, skoro powtarzają się one przez cały rok, począwszy od ubiegłego roku.

Mam też drugie pytanie. Pan minister powiedział, że jeżeli dzisiaj będą zawarte jakieś porozumienia, to zostaną podjęte działania. I stąd moje pytanie: czy rząd widzi możliwość wprowadzenia w ustawie zmian legislacyjnych, które by pozwoliły zahamować te procedury?

Jeszcze kolega prosił o głos.

Proszę, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Chodzi mi o konkretną sprawę z oddziału agencji w Olsztynie. Dostarczyłem tam dokumenty, dostarczyłem nawet oświadczenie – w formie aktu notarialnego – „słupa”, który powiedział, że on tego samego dnia zbędzie ziemię, i okazało się to niewystarczające. Czy w takim razie, Panie Ministrze, „słup” powinien się udać do Częstochowy i kłęcząc przed najświętszym obrazem, oświadczyć, że zbędzie tę ziemię? Co jest wystarczające, żeby uznać, że on chce ją zbyć? Rozumiem, że akt notarialny nie wystarcza, gdyż taki akt dostarczyłem. Co jest potrzebne, żeby uznać kogoś za „słupa”? Bo w tym momencie ja tego nie rozumiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

(*Senator Grzegorz Wojciechowski: Jeszcze jedna sprawa. Można?*)

Senator Andrzej Grzyb:

Ja poproszę, żeby jeszcze jednej nie poruszać, Panie Przewodniczący, i mam do kolegów, do nas samych, apel: trzymajmy się materii tej ustawy, bo zaczynamy w tej chwili dyskusej na całkiem inne tematy. Za chwilę będziemy mówili ogólnie o kondycji rolnictwa w Polsce. Proszę, żebyśmy jednak skupili się na istocie tego posiedzenia, czyli na zmianie ustawy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Ja rozumiem bardzo cenną uwagę pana senatora Grzyba, ale chcę zauważyć, że akurat te pytania dotyczą zmiany ustawy o agencji.

Senator Andrzej Grzyb:

Mam pytanie, Panie Przewodniczący, które sprecyzuję, i być może umożliwi to odpowiedź panu ministrowi.

Czy ta nowelizacja umożliwi przekazanie gruntów na realizację wszystkich zadań własnych gmin, czy też jest ograniczona do tych, które są związane z tak zwaną działalnością okołocmentarną? Czy interpretacje, które mówią, że pozwala jednak wyjść poza tę tematykę, są prawdziwe czy też nie?

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Pan senator Konopka chciałby jeszcze zabrać głos.

Senator Marek Konopka:

Dziękuję.

Ja właściwie w tej samej sprawie co pan senator Grzyb. Skupmy się na tej ustawie, na tej nowelizacji. Jeżeli uznajemy za konieczne uzyskanie wyjaśnień czy informacji w sprawie oddziału zachodniopomorskiego, to możemy zwołać kolejne, czterdzieste dziewiąte posiedzenie, które będzie poświęcone tylko i wyłącznie tej sprawie. My słyszemy w tej chwili tylko jednostronne uwagi: że protestują i nic się nie da... Ja zaczynam wątpić, czy rząd lub ministerstwo rzeczywiście popełniły jakieś wielkie błędy. Jest to już piąty tydzień negocjacji i strajków i nie ma żadnego rozwiązania. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego to tak długo trwa. Poświęćmy jedno posiedzenie tylko i wyłącznie sprawie oddziału zachodniopomorskiego agencji.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję za cenną odpowiedź pana senatora, zastępcy przewodniczącego komisji. Jeśli będzie takie życzenie, to zwołam posiedzenie poświęcone tylko i wyłącznie tej sprawie, ale dzisiaj zadaję pytania co do zmiany ustawy. Szczególnie podkreślałem to, co podniósł pan senator Grzyb, czy możemy dołączyć drugi temat: jakie jeszcze regulacje możemy wprowadzić, gdyż może dzisiaj należałoby coś zmienić? Gdyby rząd widział takie możliwości, to nie ma problemu, żebyśmy je zgłosili zgodnie z naszym zakresem pracy w komisji senackiej.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Pan senator Wojciechowski i kolega.

Senator Ireneusz Niewiarowski:

Ja chciałbym zabrać głos w kwestii formalnej, ale koledzy już powiedzieli, o co chodzi. Powinniśmy przejść do meritum.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Proszę, pan senator Wojciechowski.

Senator Grzegorz Wojciechowski:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Czy grunty, o których dzisiaj rozmawiamy, nie mogą zostać na przykład podkupione przez innych właścicieli, kierujących się tym, że wszelkie przepisy, które ograniczają zakupy gruntu, zostały wprowadzone po podpisaniu traktatu akcesyjnego, a więc niezgodnie z traktatem o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który zabrania wprowadzania takich przepisów od momentu jego podpisania? Jaką moc mają w związku z tym wszelkie przepisy ograniczające w kontekście tej zmiany ustawy, ale także w kontekście innych zmian, innych przepisów i ograniczeń co do nabywania nieruchomości? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję panu senatorowi Wojciechowskiemu. Jeszcze pan Mariusz Gołębiowski. Proszę.

Zastępca Przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie Przewodniczący, Panie Ministrze, Panie Prezesie, ja mam pytania dotyczące pewnej może niezbyt częstej sytuacji. No, ale jak jest akcja, to powinna też być reakcja. Otóż w poprzednich latach zostały przekazane gminom grunty – nieużytki czy nawet nieruchomości rolne – i w pewnym momencie okazało się, że gminy się przeliczyły i nie wiedzą, co z tym zrobić. Czy gminy mogą to oddać z powrotem do Agencji Nieruchomości Rolnych? Czy z takimi wypadkami pan prezes się spotykał? Bo ja znam kilka takich wypadków, które miały miejsce na Lubelszczyźnie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.
Nie ma więcej pytań.
Panie Ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Po pierwsze, jeżeli mówimy o przedmiocie ustawy, to chcę jasno powiedzieć, że cel jest opisany i dotyczy tylko i wyłącznie zakładania, rozszerzania i przekazywania nieruchomości tam, gdzie już istnieją cmentarze innych religii; i to jest przedmiotem naszych obrad.

Po drugie, ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi nie jest biblią. Ale na dzisiaj nie widzimy, jako ministerstwo, możliwości zmiany ustawy, dopóki nie zakończą się rozmowy z komitetem protestującym, dlatego że w tym porozumieniu są zawarte istotne kwestie, które dotyczą prawa pierwokupu, prawa odkupu, zabezpieczenia

nieruchomości, a także kwestii związanych z uspołecznieniem procesu sprzedaży w ramach przetargów ograniczonych. Chcę zwrócić uwagę, że posługujemy się tu terminem „słup”, którego nie rozumiem, nie wiem, co to znaczy, bo nie jest on zdefiniowany. Nie wiadomo, kto to jest „słup”.

Jeżeli mówimy o przetargach ograniczonych, to jeszcze raz z całą mocą oświadczam, że przetargi ograniczone są organizowane i że ziemia, która jest przeznaczona do sprzedaży, pochodzi z trzydziestoprocentowych zwrotów od dzierżawców. Jedynie ta ziemia, żadna inna, jest przedmiotem przetargów ograniczonych. Agencja, organizując przetarg ograniczony, dopuszcza do przetargu osoby uprawnione. Jeszcze raz powtarzam wymagania: wykształcenie rolnicze, pięć lat zamieszkiwania i osobiste prowadzenie działalności rolniczej. Nie jest możliwe, żeby na obszarach wiejskich, we wsi X, ten, kto przystępuje do przetargu, nie był znany jako ktoś, kto osobiście prowadzi gospodarstwo rolne. Nie jest możliwe, żeby przez pięć lat nikt nie widział go na polu. Jeżeli jednak taka osoba jest dopuszczona do przetargu i wygrywa przetarg, to rzeczywiście jest to wykroczenie, i to poważne. Może być tak, że ktoś z gminy poświadcza nieprawdę, wydając zaświadczenie. To trzeba sprawdzić. Uważamy, że te kwestie muszą być uregulowane. Dopiero na tej podstawie wszystkie argumenty zostaną przeanalizowane i jeżeli trzeba będzie konieczności zmienić ustawę, to oczywiście zostanie ona zmieniona. Żeby było jasne – na dzisiaj takiej opcji nie ma.

Chcę też zwrócić uwagę, że w przetargu ograniczonym maksymalna wielkość działki to średnia wojewódzka – nie setki hektarów – która jest zróżnicowana: na Pomorzu Zachodnim wynosi pewnie około 25–30 ha, a na Podkarpaciu 4 ha. I tu jest ta różnica, że zgodnie z zarządzeniem prezesa agencji jeden rolnik może nabyć jedną działkę. Po przeanalizowaniu okresu od czerwca ubiegłego roku twierdzą, jestem głęboko przekonany o tym, że system jest uszczelniony, ale jeżeli trzeba go jeszcze bardziej uspołecznić, to oczywiście będziemy pracować nad takim rozwiązaniem, które by dało szansę, żeby ta ziemia była nabywana w ramach ograniczonych przetargów z trzydziestoprocentowych zwrotów – bo innej ziemi nie ma – mamy dziś około 70 000 ha. I ten system preferencyjny będzie obowiązywał do końca tego roku. Zastanawiamy się, jakie rozwiązania prawne przyjąć w tym względzie w roku 2014. Na pewno będzie jeszcze kwestia rozmów z Komisją Europejską na temat preferencyjnych dopłat do kredytów na zakup ziemi. Jaka będzie ostateczna decyzja, dzisiaj jeszcze nie jesteśmy w stanie powiedzieć.

Z czterech tysięcy przetargów ograniczonych – podają to Wysokiej Komisji jako ciekawostkę – zostało odwołanych tylko czterdzieści, ze względu na to, że były podejrzenia, iż osoba, która przystępuje do przetargu ograniczonego, nie spełnia jednocześnie tych trzech kryteriów, które wynikają z ustawy.

I jeszcze sprawa, która dotyczy ewentualnego uzyskania przez samorząd gminny ziemi zgodnie z prawem, zgodnie z zapisami w planie zagospodarowania przestrzennego. Pan senator pyta, co się stanie, gdy samorząd zamieni tę ziemię na inne cele. Otóż informuję, że art. 24 ust. 5a ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu

Państwa precyzuje, że jeżeli w ciągu dziesięciu lat samorząd zmieni kwalifikację tego gruntu, to agencja zażąda zwrotu równowartości ceny gruntu na dzień, kiedy zostały podjęte działania zmieniające przeznaczenie gruntu, który był przekazany chociażby na założenie cmentarza. A więc z punktu widzenia prawnego są instrumenty, które można zastosować.

Zapisy traktatu akcesyjnego są obowiązujące. Dotyczą one przede wszystkim rozdysponowania tej ziemi w poszczególnych regionach i są wyszczególnione lata, kiedy ewentualnie obrót ten będzie uwolniony.

To tyle. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie?

Skoro nie ma pytań, przechodzimy do...

(*Senator Andrzej Grzyb*: Ja mam jeszcze, Panie Przewodniczący, jedną uwagę.)

Proszę. Pan senator Grzyb.

Senator Andrzej Grzyb:

Po wyjaśnieniu pana ministra uprzejmie proszę, żeby z naszego materiału, który omawia cel i przedmiot ustawy, usunąć zdanie: jednocześnie możliwe jest przekazywanie gruntu na realizację szeregu innych zadań własnych gminy.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Rozumiem, że ta uwaga pana senatora została zanotowana.

Innych uwag o charakterze legislacyjnych nie ma, Tak?

Możemy przystąpić do opiniowania ustawy.

(*Głos z sali*: Panie Przewodniczący, czy to jest w ustawie?)

(*Głos z sali*: To jest w opinii dotyczącej ustawy, która tutaj została...)

(*Rozmowy na sali*)

Proszę państwa, ja rozumiem, że wypowiedź pana senatora była głosem w dyskusji, ale jeśli chodzi o materiały legislacyjne, jest tu pan legislator i może się do tego odnieść.

Proszę, Panie Legislatorze.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Szymon Giderewicz, legislator w Biurze Legislacyjnym.

Nasza opinia w części pierwszej, dotyczącej celu i przedmiotu ustawy, streszcza niejako materię zmieniającego przepisu. Stwierdzamy, że obecnie nie ma możliwości nieodpłatnego przekazania gruntu przez Agencję Nieruchomości Rolnych z przeznaczeniem na cmentarze, a w obecnym stanie prawnym jest możliwe przekazanie gruntu na realizację szeregu innych zadań własnych gminy, zgodnie z art. 24 ust. 5 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Jest to prawda.

(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski*: Wymienionych enumeratywnie.)

Tutaj odnosimy się do ustawy matki, nie do nowelizacji. Nowelizacja dotyczy oczywiście tylko przekazania gruntów na cmentarze. Dziękuję.

Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Myślę, że mamy już wyjaśnienie, tak?

(*Głos z sali*: Tak, teraz jest dobrze.)

Skoro wyjaśniliśmy to sobie, możemy przejść do głosowania.

Nie ma żadnych poprawek, w związku z tym głosujemy nad ustawą.

Kto jest za przyjęciem ustawy, której tekst mamy w druku nr 273...

(*Głos z sali*: Bez poprawek?)

Bez poprawek.

Kto jest za? (13)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Jednomyślnie przegłosowaliśmy przyjęcie ustawy.

Kto chciałby być sprawozdawcą?

Pan senator Grzyb, tak? Dobrze.

Wyczerpaliśmy porządek obrad.

Dziękuję państwu za udział w dzisiejszym posiedzeniu. Szczególnie dziękuję panu ministrowi i towarzyszącym mu osobom oraz innym zaproszonym gościom i państwu senatorom.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Następne posiedzenie mamy dzisiaj o godzinie 18.00.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 48*)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii